

Sygn. akt II Ko 28/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu Wydział II Karny rozpoznając ponownie sprawę w trybie art. 442 k.p.k. ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca Z. B. został zatrzymany przez funkcjonariuszy (...) w P. w dniu 12 czerwca 2007 r. Powodem zatrzymania były ciężące na nim zarzuty popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. oraz z art. 299 § 2 i § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 i § 2 k.k.

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2007 r., sygn. akt II Kp 524/07 (V Ds. 2/07/S) Sąd Rejonowy w Przemyślu zastosował w stosunku do zatrzymanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy, tj. do dnia 12 września 2007 r. (postanowienie - k. 74).

Postanowieniem Prokuratora Prokuratury Okręgowej w P. z dnia 10 września 2007 r. uchylono wobec Z. B. tymczasowe aresztowanie i zastosowano wobec niego środki zapobiegawcze o charakterze wolnościowym.

(postanowienie - k. 76).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 4 grudnia 2012 r. sygn. akt II K 1/11 wnioskodawca Z. B. został uniewinniony od obu zarzucanych mu czynów. Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 23 maja 2013 r.

(wyrok z dnia 4 grudnia 2012 r. sygn. akt II K 1/11 - k. 12-70).

Równocześnie postanowieniem Sądu Okręgowego w P. z dnia 10 czerwca 2013 r. sygn. akt II K 1/11 uchylono wobec Z. B. środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu, orzeczony postanowieniem Prokuratury Okręgowej w P. z dnia 10 września 2007 r. sygn. akt Ds. 2/07/S(c).

Tym postanowieniem uchylono też zabezpieczenie majątkowe w postaci:

a) pieniędzy polskich w kwocie 338.178,- zł,

b) zagranicznych środków płatniczych, a to:

- 3.770 funtów brytyjskich, 48.401,- dolarów USD, 4.940,23 Euro, 9.350 franków szwajcarskich, 1.731 dolarów kanadyjskich, 10.250 koron słowackich, 250 dolarów australijskich, 1.000 koron duńskich, 50 koron norweskich, 1.800 koron szwedzkich, 3.300 koron czeskich i 14.070 hrywien,

c) samochodu osobowego B. (...),

d) samochodu osobowego H. (...)

e) ustanowienia zakazu zbywania i obciążania nieruchomości w postaci działki o nr ewid. 338/6 o pow. 0,1665 ha, położonej w O., stanowiącej grunty rolne zabudowane budynkiem mieszkalnym o nr ewid. 1 o pow. 109 m⁽²⁾ oraz budynkiem gospodarczym o nr ewid. 2 o pow. 38 m⁽²⁾, orzeczone postanowieniem Prokuratora Prokuratury Okręgowej

w P. z dnia 18 czerwca 2007 r. sygn. akt Ds. 2/07/S(c), które to postanowienie uchylono częściowo postanowieniami Sądu Rejonowego w P. z dnia 5 grudnia 2007 r. sygn. akt II Kp 780/07 oraz prokuratora Prokuratury Okręgowej w P. z dnia

4 sierpnia 2008 r. sygn. akt Ds. 2/07/S(c) i z dnia 2 lipca 2007 r. Ds. 2/07/S(c).

Polecenie wydania depozytu zostało wystawione przez Sąd Okręgowy w P. w dniu 24 czerwca 2013 r.

(postanowienie z dnia 10 czerwca 2013 r. sygn. akt II K 1/11 i polecenie wydania depozytu z dnia 24 czerwca 2013 r. - k. 9. 31 i 36).

Wnioskodawca Z. B. w związku z zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem był najpierw osadzony w Areszcie Śledczym w Załężu i przez 3 dni przebywał w celi sześciuosobowej, a następnie w celi dwunastoosobowej. W tym czasie korzystał

z pomocy psychologa. Po 2 miesiącach został przeniesiony do Zakładu Karnego w P., gdzie miał warunki pobytu lepsze niż dotychczas, przebywał w sześciuosobowej sali

(zeznania wnioskodawcy Z. B. - k. 77b-78b i 164b-166 oraz zeznania świadka A. B. - k. 88b-89).

Sąd ustalił też, że przed zatrzymaniem w dniu 12 czerwca 2007 r. wnioskodawca wspólnie z R. M. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) Z. B. & M. R., Spółka Jawna. Przedmiotem tej działalności było prowadzenie kantoru wymiany walut w P. przy ul. (...). Działalność tę zarejestrowano w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 4 czerwca 2004 r. W związku dokonanym zabezpieczeniem majątkowym środków pieniężnych znajdujących się w kantorze działalność ta uległa zawieszeniu. Brak środków finansowych oraz tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy uniemożliwiło dalsze funkcjonowanie kantoru.

W roku 2006 dochód firmy (...) według informacji PIT B wyniósł 103.913, 88 zł. Po odliczeniu wartości podatku dochodowego, dochód netto na wspólnika wyniósł po 43.160,70 zł. Natomiast dochód spółki za rok 2007 (do 12 czerwca 2007 r.) wyniósł 38.456, 25 zł, Po odliczeniu wartości podatku dochodowego, dochód netto na wspólnika wyniósł po 16.324,30 zł.

(odpis z KRS Rejestru Przedsiębiorców z dnia 24 lipca 2013 r. - k. 9.16-18, Zaświadczenia Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. (...) z dnia 1 sierpnia 2013 r. Nr OB.- (...) - k. 9. 19-20, Informacja Biura (...) E. - k. 9.1, zeznania świadków: B. M. - k.88, A. B. - k. 88b-90 i R. M. - k. 87b-88 oraz zeznania wnioskodawcy Z. B. - k. 77b-78b i 164b-166)

Ponadto Sąd ustalił, że w dotychczasowej siedzibie kantoru wnioskodawcy przy ul. (...) w P. od dnia 10 sierpnia 2007 r. działalność związaną z prowadzeniem Kantoru (...) rozpoczęła żona jego wspólnika - B. M.. Po opuszczeniu aresztu wnioskodawca od 15 września 2007 r. został zatrudniony w tym kantorze na stanowisku kasjera walutowego na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

W zatrudnieniu tym pozostawał do 31 grudnia 2011 r., zarabiając średnio miesięcznie (netto) od 1.543,64 zł (w 2007 r.) do 2.505,- (w 2011 r.). Natomiast dochód (netto) firmy (...) według informacji PIT B w latach 2008-2011, po odliczeniu wartości podatku dochodowego wynosił odpowiednio: 81.272,37 zł, 64.182,99 zł, 60. 515, 58 zł oraz 90.131,15 zł.

W dniu 5 grudnia 2011 r. B. M. zawarła z żoną wnioskodawcy A. B. umowę spółki cywilnej pod firmą Kantor (...) Spółka Cywilna. Obie wspólniczki wniosły wkłady po 100.000 zł i od 1 stycznia 2012 r. rozpoczęły działalność gospodarczą w punkcie przy ul. (...). Dochód (netto) tej spółki według informacji PIT B w roku 2012, po odliczeniu wartości podatku dochodowego wyniósł 309.484,54 zł, a dochód na każdą wspólniczkę po 125.341,24 zł.

Po rozwiązaniu umowy o pracę z B. M., od początku 2012 r., wnioskodawca nadal pracował w kantorze wymiany walut, pomagając żonie A. B.. Został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego jako osoba współpracująca tj. małżonek osoby prowadzącej działalność gospodarczą w trybie art. 6 ust.

1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442). Wtedy faktycznie pozostawał na utrzymaniu żony.

Od początku 2014 r., po otrzymaniu zajętych wcześniej środków pieniężnych, wnioskodawca wznowił działalność gospodarczą. Obecnie prowadzi kantor wymiany walut wspólnie z B. M..

(Zaświadczenie Wójta Gminy K. z dnia 26 listopada 2009 r. o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej przedsiębiorcy B. M. - k. 9.21, Zaświadczenie GUS z dnia 7 grudnia 2009 r. o numerze REGON B. M. - k. 9.22, Świadczenie pracy z dnia 8 sierpnia 2013 r. - k. 9.4, PIT-11 za lata 2007-2011 - k. 9.6-15, Informacja Biura (...). E. - k. 9.2-3, (...) spółki cywilnej z dnia 5 grudnia 2011 r. - k. 9.28-30, zeznania świadków: B. M. - k. 88, A. B. - k. 88b-90 i R. M. - k. 87b-88 oraz zeznania wnioskodawcy Z. B. - k. 77b-78b i 164b-166).

Sąd ustalił też, że wnioskodawca jest żony z A. B., mają dwoje dorosłych dzieci. Na ich utrzymaniu pozostaje 25-letni syn, który studiuje. Córka mieszka oddzielnie, pracuje. Wcześniej w czasie studiów w K. koszty jej utrzymania ponosili dziadkowie. Żona wnioskodawcy od ponad 30 lat pracuje w Urzędzie Gminy w O. na stanowisku inspektora. Jej miesięczny przychód netto z tytułu zatrudnienia w latach 2007 - 2011 wynosił kolejno: 2.170,45 zł, 2.303,33 zł, 2560,35 zł, 2.874,07 zł, 2.907,19 zł i 3.490,57 zł.

Rodzina wnioskodawcy mieszka w domu jednorodzinnym w O., wybudowanym w latach 90-tych XX wieku ze wszystkimi wygodami. Wydatki związane z utrzymaniem domu tj. opłaty za prąd, wodę, kanalizację, gaz, ubezpieczenie, podatek rolny wnioskodawca ponosił razem z żoną, do stycznia tego roku pozostawali w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Opłaty związane z utrzymaniem domu w okresie od lipca do września 2007 r. wynosiły odpowiednio: za energię elektryczną – 237,03 zł i 217,50 zł, za wodę i kanalizację – 96,43 zł, za gaz 139,11 zł i 158,97 zł oraz za telefon stacjonarny – 414,93 zł. Łącznie 1.678,90 zł, czyli średnio po 559,63 zł miesięcznie.

W praktyce w pierwszej kolejności na bieżące utrzymanie rodziny przeznaczana była pensja żony wnioskodawcy. Wnioskodawca dokładał się do tych wydatków, ponosił też koszty zakupu żywności, środków czystości, kosmetyków, wyposażenia domu oraz ubrań.

W jego ocenie średnio miesięcznie tylko na swoje utrzymanie w 2007 r. mógł przeznaczać 700-800,- zł. Pozostałe pieniądze, które zarabiał odkładał. Przy czym nie oszczędzał ich w banku, znaczną część przeznaczał na bieżące prowadzenie kantoru. W chwili zatrzymania mógł mieć zaoszczędzone 40-50 tys. zł. Ponadto w utrzymaniu rodziny, pomagała teściowa wnioskodawcy R. C., która pobiera emeryturę. Rodzina prowadziła też 4,20 ha gospodarstwo rolne, z którego miała dla siebie wiele produktów (warzywa, ziemniaki, zboże na mąkę). Od kilku lat gospodarstwo jest dzierżawione. Na własny użytek teściowa użytkuje około 20-30 arową działkę.

W 2007 r. wnioskodawca razem z żoną byli współwłaścicielami dwóch samochodów osobowych 2-3 letnich marki H. (...) i B. (...). W 2013 r. po otrzymaniu zwrotu z depozytu sądowego wnioskodawca kupił samochód marki A. (...) z 2011 r. za około 100.000,- zł.

(dowody opłat za energię elektryczną, gaz, wodę i kanalizację oraz telefon za 2007 r. – k. 9.49, zeznania: świadka A. B. - k. 88b-90 i wnioskodawcy Z. B. – k. 77b-78b i 164b-166)

W dniu 21 sierpnia 2013 r. wnioskodawca Z. B. wystąpił do Sądu Okręgowego w P. z wnioskiem o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Domagał się zasądzenia kwoty 60.000,- zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 476.523,-zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku w sprawie sygn. akt II K 1/11.

Rozpoznając ten wniosek Sąd Okręgowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt II Ko 107/13: zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy Z. B. kwotę 35.624,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, w tym kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 5.624,70 zł tytułem odszkodowania za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie w okresie od dnia 12 czerwca 2007 r. do dnia 10 września 2007 r., w pozostałej części oddalił wniosek. Ponadto kosztami postępowania Sąd obciążył

Skarb Państwa oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy Z. B. kwotę 144 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wydając ten wyrok Sąd Okręgowy przyjął, że co do zasady wnioski zasługuje na uwzględnienie. W stosunku do wnioskodawcy zostały bowiem spełnione ustawowe przesłanki orzeczenia zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie w trybie art. 552 § 4 k.p.k. Wnioskodawca pozostawał w areszcie tymczasowym przez 3 miesiące w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie sygn. akt II K 1/11. Postępowanie to zakończyło się prawomocnym uniewinnieniem oskarżonego od ciężących na nim zarzutów i ta okoliczność rzutuje na zasadność wniosku.

Następnie Sąd przyjął, że rozmiar doznanej przez wnioskodawcę krzywdy w związku z tymczasowym aresztowaniem jest znaczny. W momencie tymczasowego aresztowania był on osobą szanowaną w środowisku. Jego zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie miało związek z postawieniem mu bardzo poważnych zarzutów udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i prania brudnych pieniędzy. Już ta okoliczność spowodowała naruszenie czci i dobrego imienia wnioskodawcy. Okazało się to tym bardziej dotkliwie, że wcześniej wnioskodawca nie miał konfliktu z prawem. Informacja o aresztowaniu wnioskodawcy w związku z tak poważnym zarzutem, w warunkach małej miejscowości, gdzie mieszka z pewnością naraziła go na utratę dobrego imienia. Natomiast w ocenie Sądu stopień i intensywność cierpień fizycznych oraz psychicznych wnioskodawcy podczas osadzenia w areszcie nie były zbyt wielkie. Wnioskodawca jedynie w początkowym okresie korzystał z pomocy psychologa. Na rozmiar krzywdy, której doznał wnioskodawca niewątpliwie wpłynął także czas trwania osadzenia w areszcie - 3 miesiące. Biorąc te okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że kwota zadośćuczynienia za doznaną krzywdę winna wynieść 30.000,- zł, co odpowiada 10.000,- zł za jeden miesiąc pozbawienia wolności. Dalej idący wniosek o zadośćuczynienie Sąd uznał za nieuzasadniony.

Tytułem odszkodowania Sąd zasądził zaś kwotę 5.624,70 zł, co stanowi iloczyn przeciętnego miesięcznego dochodu wnioskodawcy za rok 2007 (1.874,90 zł) i ilości miesięcy (3) spędzonych w areszcie. Sąd ustalił, że w 2007 r. do dnia zatrzymania dochód z kantoru wymiany walut na wspólnika wyniósł 16.324,30 zł, natomiast za cały 2007 r. zarobki wnioskodawcy to kwota 22.498,89 zł, co daje w przeliczeniu na jeden miesiąc dochód w kwocie 1.874,90 zł.

W pozostałym zakresie wnioski Sąd oddalił. Uzasadniając to orzeczenie Sąd przyjął, że powstanie i rozmiar szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności i w jakim zakresie byłby je rzeczywiście wykorzystywał. W sprawie bezsporne okazało się, że w pierwszym półroczu 2007 r. możliwości zarobkowe wnioskodawcy były znacznie większe niż po opuszczeniu aresztu we wrześniu 2007 r. Sąd wskazał jednak, że utrata możliwości osiągnięcia znacznych dochodów z kantoru nie była związana z faktem tymczasowego aresztowania, lecz wynikała z dokonanego zabezpieczenia majątkowego. Zatem nawet, gdyby wnioskodawca nie został tymczasowo aresztowany, to i tak utraciłby dotychczasowe możliwości zarobkowe, a realnie osiąganym dochodem byłoby miesięczne wynagrodzenie w kwocie 1.200,- zł z tytułu zatrudnienia. Sąd podkreślił, że odszkodowanie może dotyczyć utraty tylko tych korzyści, które są konsekwencją tymczasowego aresztowania. Znaczne zmniejszenie możliwości zarobkowych wnioskodawcy nie miało związku z jego tymczasowym aresztowaniem lecz wynikało z dokonanego zabezpieczenia majątkowego, które doprowadziło do zawieszenia działalności kantoru. Stąd żądanie ponad kwotę 5.624,70 zł należało oddalić, jako nie mające związku z tymczasowym aresztowaniem.

Apelacje od tego wyroku złożył prokurator Prokuratury Okręgowej w Przemyślu oraz pełnomocnik wnioskodawcy Z. B..

Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w R. wyrokiem z dnia 13 marca

2014 r. sygn. akt II AKa 16/14 – zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie o odszkodowaniu, zawarte w punkcie I i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania. Natomiast w pozostałej części Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Ponadto kosztami postępowania odwoławczego w części utrzymującej zaskarżony wyrok w mocy obciążył Skarb Państwa oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Apelacyjny wskazał, iż apelacja Prokuratora w części dotyczącej zasądzonego na rzecz wnioskodawcy odszkodowania, zasługuje na uwzględnienie, natomiast apelację pełnomocnika wnioskodawcy Sąd uznał za niezasadną.

Prokurator zaskarżonemu w pkt I wyrokowi zarzucił m.in. obrazę prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. poprzez naruszenie wyrażonych w nim zasad ustalania odszkodowania i zadośćuczynienia:

- w zakresie zadośćuczynienia - przez zasądzenie rażąco wygórowanej kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie jednego z kryteriów, tj. trzymiesięcznego okresu tymczasowego aresztowania, jako dominującego w ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, przy jednoczesnym braku szczegółowego wyjaśnienia jakie konkretnie konsekwencje izolacji miały wpływ na określenie rozmiarów krzywdy, ogólnikowego wskazania innych elementów z zakresu naruszonych dóbr osobistych, które powinny być szczegółowo określone w ustaleniu podstaw zasądzanego zadośćuczynienia, nie wskazanie w jakim zakresie okoliczności te wpłynęły na ustaloną kwotę zadośćuczynienia, nie uwzględnienie w przedstawionej ocenie aspektów mających utrzymać wysokość zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, a dotyczących odniesienia do aktualnych warunków życia i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa,

- w zakresie odszkodowania - poprzez ustalenie jego wysokości przez zsumowanie niewypłaconego wynagrodzenia za pracę za okres tymczasowego aresztowania, nie pomniejszonego o koszty utrzymania wnioskodawcy, jakie musiałby ponieść przebywając na wolności, a zatem sprzecznie z kompensacyjnym charakterem odszkodowania.

Odnosząc się do apelacji Prokuratora w uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że kodeks postępowania karnego używa określenia „odszkodowanie” w dwojakim znaczeniu. Określenie to używane jest sensu stricto (w art. 552 § 1, 3 i 4 k.p.k.) oraz jako pojęcie zbiorcze obejmujące zarówno odszkodowanie sensu stricto, jak i zadośćuczynienie. Niemniej na gruncie rozdziału 58 kodeksu (art. 552 k.p.k. i inne) ustawodawca rozdzielnie posługuje się terminami „odszkodowanie” i „zadośćuczynienie”, a tym samym nieuprawnione jest zamienne używanie tych określeń.

Odszkodowanie za „niewątpliwie niesłuszne” zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie przysługuje za szkodę materialną, która obejmuje zarówno szkodę bezpośrednią (damnum emergens), jak i utracone korzyści (lucrum cessans). Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, to kwota za szkodę niematerialną wynikłą z zatrzymania i tymczasowego aresztowania,

a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne związane nie tylko z faktem pozbawienia wolności, ale np. również to, że osoba taka utraciła to, co się nazywa dobrym imieniem.

W razie dochodzenia odszkodowania przez samego – niesłusznie oczywiście zatrzymanego i tymczasowo aresztowanego – zadośćuczynienie za krzywdę przysługuje mu na podstawie art. 552 § 1 i 4 k.p.k. niezależnie od tego, czy jego sytuacja życiowa uległa pogorszeniu (postanowienie SN z 22.04.1972 r., I KZ 40/72, OSNKW 1972, Nr 9, poz. 144). Ocena rodzaju doznanej krzywdy w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem i wysokości zadośćuczynienia za jej doznanie jest oceną trudną do skonkretyzowania w formie pieniężnej. Należy jednak mieć na uwadze całokształt okoliczności dotyczących tymczasowego aresztowania, rodzaju szkody moralnej oraz inne skutki pozbawienia wolności (podobnie: SN w wyroku z 30.04. 1981 r., I KZ 114/80, niepubl.). Wprawdzie zadośćuczynienie za krzywdę moralną w przypadku odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie (art. 552 § 4 k.p.k.) jest niewymierne, jednakże nie może być traktowane

sposób mechaniczny, a przy tym sprowadzać się do wymiaru symbolicznego. Zadośćuczynienie ustalać należy bez zachowywania nadmiernej drobiazgowości; powinno ono „czynić zadość” poczuciu krzywdy, przeto opiewać na wartość po temu wystarczającą. Wysokość zadośćuczynienia należy ustalać z umiarem, stosownie do realiów społecznych, jak zamożność mieszkańców, wartość pieniądza itp. Chodzi bowiem o to, by nie powstawało poczucie krzywdy osoby niewątpliwie niesłusznie zatrzymanej (lub tymczasowo aresztowanej), ale zarazem i o to, by orzekanie o tym nie było sposobem uzyskiwania nadmiernych korzyści finansowych, wzbogacania się itp. (podobnie: SA w K. w postanowieniu z dnia 2.06.1993 r., II AKz 135/93, z. 6-8, poz. 55). W orzeczeniu każdy z elementów zasądzonego świadczenia (odszkodowanie, zadośćuczynienie) należy wyraźnie oznaczyć i to uzasadnić, a pretensje nieuzasadnione oddalić.

Ponadto Sąd Apelacyjny wskazał, że regulacje prawnokarne, które choć posługują się terminem „szkoda”, nie definiują go. Posługując się wykładnią językową, należy stwierdzić, że szkoda to strata materialna lub moralna. Winna być ona utożsamiana zatem z uszczerbkiem w zakresie dóbr prawnie chronionych. W odniesieniu do szkody majątkowej przyjąć należy, że jest ona uszczerbkiem w dobrach, w majątku, który daje się wyrazić w pieniądzu. Z kolei szkoda niemajątkowa to specyficzna szkoda, która dotyka sfery przeżyć człowieka, a która polega głównie na cierpieniach fizycznych i psychicznych. Wyrażać się ona może w poczuciu poniżenia, utracie dobrego imienia, w cierpieniach fizycznych podczas odbywania kary pozbawienia wolności lub aresztowania albo zatrzymania. W kontekście tymczasowego aresztowania odnieść ją należy do negatywnych przeżyć wiążących się z faktem pozbawienia wolności. Tego rodzaju szkoda łączy się zatem z krzywdą w sferze doznań psychicznych niesłusznie tymczasowo aresztowanego, która polegać może na różnych utrudnieniach życiowych, które mogą być rekompensowane przez pieniądź.

Sąd Apelacyjny zaznaczył też, że wskazane ujęcie szkody, choć wyjaśnia znaczenie terminu, nie precyzuje zasad określania jej wysokości. Wobec braku stosownych przepisów prawnokarnych, posilując się wyraźnie wskazanym w rozdziale 58 k.p.k. uprawnieniem do stosowania przepisów kodeksu cywilnego wprost w zakresie nieuregulowanym w procedurze karnej – w kwestii określenia wysokości szkody, a w konsekwencji ustalenia kwoty odszkodowania czy zadośćuczynienia, zastosowanie będą miały przepisy cywilnoprawne (uchwała 7 SN z 28.10.1993 r., I KZP 21/93, OSNKW 1993, Nr 11 – 12, poz. 67; postanowienie SN z 19.10.2010 r., II KK 196/10, OSNwSK 2010/1/1973). Zgodne stanowisko doktryny i judykatury wskazuje, iż przy ustalaniu wysokości szkody przyjmuje się metodę dyferencyjną (wyrok SN z 11.07.1957 r., (...) 304/57, OSN 1958, z. III, poz. 76). Według niej szkodę majątkową stanowi różnica między obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę; zadaniem wynagrodzenia szkody jest wyrównanie tej różnicy. Metoda ta opiera się więc na zbadaniu rzeczywistego stanu majątkowego po wyrządzeniu szkody oraz na określeniu hipotetycznej sytuacji majątkowej, która mogłaby mieć miejsce, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie nastąpiło, a dodatkowo na ustaleniu wszystkich strat i wydatków, jakie poniósł poszkodowany oraz utraconych korzyści – wszystko w ramach normalnego związku przyczynowego (K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 1997, t. I, s. 636). Szkoda ulega zatem pomniejszeniu o wartość korzyści, jaką poszkodowany uzyskał

w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę. Taką korzyścią w odniesieniu do wykonywanego tymczasowego aresztowania będą zatem m.in. koszty utrzymania w zakładzie karnym, które osoba taka musiałaby ponosić będąc na wolności, czy też koszty leczenia tej osoby, w sytuacji gdy nie korzysta ona z ubezpieczenia społecznego albo były to zabiegi nie objęte takim ubezpieczeniem (postanowienie SN z 20.01.2000 r., I KZP 46/99, LEX nr 146212; wyrok SN z 18.08.2000 r., (...) 3/98, Prok. i Pr. – wkł. 2000, Nr 12, poz. 12). Z uwagi na to, że ewentualne odszkodowanie czy zadośćuczynienie powinno zmierzać do pokrycia pełnej szkody i naprawienia krzywdy wyrządzonej oskarżonemu przez to, że był pozbawiony wolności w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, niezbędne jest określenie kategorii szkód, zarówno majątkowych, jak i niemajątkowych, które mogą stanowić podstawę uzasadniająca odpowiedzialność po stronie Skarbu Państwa. Bez wątplenia bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy między powstałą szkodą majątkową

a zastosowaniem tymczasowego aresztowania wykazać można w przypadku pogorszenia się położenia majątkowego, wywołanego uniemożliwieniem poszkodowanemu podjęcia pracy zarobkowej przez okres odbywania tymczasowego aresztowania, wynikający z utraconych zarobków. Podejmując się próby oszacowania wielkości szkody, w tym

przypadku przyjęć należy, iż szkoda wynikająca z niesłusznego tymczasowego aresztowania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności. Powstanie i rozmiar takiej szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności, i w jakim zakresie byłby je rzeczywiście wykorzystał, jakie wydatki poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci, na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne, czy i ile poświęciłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku, na jakie mógłby być narażony straty. Od tak pojmowanych utraconych zarobków należy odjąć wydatki m.in. na utrzymanie własne poszkodowanego, jakie poniósłby, gdyby go nie uwięziono, z uwagi na to, że odszkodowanie nie może być pomniejszane dwukrotnie z tego samego tytułu: raz

o koszty utrzymania, jakie poszkodowany ponosiłby na wolności i drugi – o koszty utrzymania, w tym samym przecież czasie, w zakładzie karnym. Część kosztów utrzymania

w areszcie należałoby ewentualnie odliczać od odszkodowania tylko wówczas, gdyby koszty te przewyższały kwoty wydatkowane na ten cel na wolności. Wydaje się zatem, że słusznie

w ramach rozważanych szkód uwzględnić należałoby nie tylko utracony zarobek, ale również ewentualne straty, jakie wnioskodawca poniósł, podejmując działania mające ograniczyć wielkość szkody czy też nieuzyskane awanse lub przewidywane nagrody. W tym przypadku należałoby jednak wykazać ich bezpośredni związek z tymczasowym aresztowaniem

a powstałą szkodą. Nie można ich jednak z góry wykluczyć. Podzielając zatem stanowisko Sądu Najwyższego, wskazujące, iż szkoda poniesiona w wyniku utraconych pensji nie stanowi wyniku ich prostego zsumowania, zwrócić należy jednocześnie uwagę, iż właśnie z tego faktu przyznać należy pokrzywdzonemu prawo do dochodzenia także tych elementów utraconego wynagrodzenia, które realnie mógł on uzyskać przebywając na wolności,

a których w związku z aresztowaniem został pozbawiony. Bezpośredni związek szkody materialnej z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, stanowiący podstawę do odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, będzie można wykazać również

w odniesieniu do szkody wynikającej z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wywołanego zastosowaniem tymczasowego aresztowania, jak i ewentualnych kosztów leczenia, stanowiącego następstwo doznanych uszczerbków na zdrowiu uniemożliwiających podjęcie pracy przez okres leczenia.

O ile odniesienie szkody majątkowej do wielkości kwotowych ułatwia określenie wielkości odszkodowania, o tyle zdecydowanie trudniejsze jest oszacowanie strat niematerialnych, wpływających na wysokość zadośćuczynienia, których nie da się precyzyjnie określić kwotowo. Ustalając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należy nie tylko mieć na uwadze skutki, jakie wywołało aresztowanie dla dobrego imienia poszkodowanego czy dla jego pozycji w środowisku, ale również uwzględniać negatywne przeżycia psychiczne wiążące się z izolacją oraz negatywne skutki o charakterze niematerialnym, np. dla zdrowia osoby tymczasowo aresztowanej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wyrządzoną wskutek naruszenia czci i/lub dobrego imienia należy przede wszystkim mieć na względzie doniosłość naruszenia z uwagi na treść zarzutów zniesławiających i zasięg ich rozpowszechniania, rodzaj i trwałość skutków zniesławienia, intensywność, stopień natężenia negatywnych przeżyć psychicznych pokrzywdzonego i poczucia krzywdy, pełnione przez niego role społeczne i doniosłość dobrego imienia dla pełnienia tych ról. Zasadzając jednak określoną kwotę z tego tytułu, sąd winien opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, które muszą – w konkretnej sprawie – zakreślić granice subiektywnego odczucia krzywdy przez wnioskodawcę. Subiektywne przeżycia pokrzywdzonego i jego indywidualne odczucia z powodu naruszenia dobra osobistego nie mogą być podstawą oceny ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Uwzględniające te rozważania i utrwalone orzecznictwo Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko prokuratora w części dotyczącej ustalenia kwoty należnej wnioskodawcy tytułem odszkodowania i zakwestionował przyjęty przez Sąd Okręgowy sposób wyliczenia szkody na kwotę 5.624,70 zł (iloczyn przeciętnego miesięcznego dochodu wnioskodawcy za 2007 rok

i ilość miesięcy spędzonych w areszcie). Sąd Apelacyjny uznał, że taka metoda liczenia jest niezgodna z przyjmowaną powszechnie metodą dyferencyjną. Za podstawę wyliczeń należało wziąć dochody uzyskiwane przez pokrzywdzonego w kantorze bezpośrednio przed pozbawieniem wolności.

Równocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że tego uchybienia nie sposób konwalidować w postępowaniu odwoławczym, gdyż wiązałoby się to z koniecznością dokonywania nowych, odmiennych ustaleń faktycznych i w efekcie skutkowało niemożnością skarżenia takiego orzeczenia w drodze zwyczajnych środków odwoławczych. W tej sytuacji uchylono zaskarżony wyrok w części dotyczącej zasądzonego odszkodowania i przekazano sprawę Sądowi Okręgowemu w Przemysłu do ponownego rozpoznania.

Natomiast uznano, że nie zasługuje na uwzględnienie apelacja prokuratora w części dotyczącej wysokości zasądzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia w wysokości 30 000 złotych nie sposób uznać za rażąco wygórowane, jeśli weźmie się pod uwagę okoliczności, które z reguły są uwzględnione w tego typu sprawach, a mianowicie: długość okresu pozbawienia wolności, sposób wykonywania tymczasowego aresztowania oraz „zobiektywizowaną” krzywdę, której doznał wnioskodawca. W tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego okazało się prawidłowe i przekonujące .

Odnosząc się do apelacji pełnomocnika wnioskodawcy Sąd Apelacyjny uznał, że w istocie sprowadza się ona do kwestionowania kwoty zasądzonego zadośćuczynienia, która „nie uwzględnia wszystkich krzywd wnioskodawcy”. Tego rodzaju argumentu Sąd nie uznał za rzeczową polemikę ze stanowiskiem Sądu orzekającego, wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 4 – 5), a co najwyżej za wyraz postawy życzeniowej. Sąd uwzględniając uwagi poczynione w odniesieniu do apelacji prokuratora (w części dotyczącej zadośćuczynienia) Sąd Apelacyjny ponownie stwierdził, że zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota 30.000 ,- zł w pełni rekompensuje krzywdę wyrządzoną mu wskutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 12 czerwca 2007 r. do 10 września 2007 r.

Ponadto Sąd Apelacyjny za prawidłowe uznał rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego co do oddalenia wniosku o dalsze roszczenia z tytułu utraconych zarobków wnioskodawcy

w okresie od zwolnienia z aresztu tymczasowego do prawomocności wyroku uniewinniającego oraz z tytułu zajętych w dniu 12 czerwca 2007 r. na poczet zabezpieczenia majątkowego polskich pieniędzy i walut. Okoliczności te, także w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie mają związku z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, lecz są efektem dokonanego zabezpieczenia majątkowego. Dodatkowo Sąd ten wskazał m.in., że podstawą rekompensaty w ramach regulacji zawartych w rozdziale 58 k.p.k. mogą być wyłącznie szkody będące bezpośrednim następstwem niesłusznego aresztowania. Tego rodzaju szkody, powiązane z określonym zdarzeniem znamieniem bezpośredniości, winny być w sposób bezsprzeczny w pełni rekompensowane w ramach toczącego się w tym zakresie postępowania karnego. Wskazany tryb nie zawsze jednak zapewnia możliwość pełnego rekompensowania doznanej przez niesłuszenie aresztowanego szkody, zwłaszcza jeśli jedynie pośrednio wiąże się ona z aresztowaniem, a więc np. gdy związek przyczynowy pomiędzy tymczasowym aresztowaniem a wymierną materialną szkodą może niekiedy rozciągać się na okresy odległe od samego zdarzenia. Trudno byłoby w takiej sytuacji oczekiwać rozstrzygnięcia niniejszych kwestii na drodze procesu karnego, skoro – na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy

w postanowieniu z dnia 7 lutego 2007 r. (V KK 61/06, OSNKW 207, Nr 3, poz. 28) – inne szkody, jakie powstały przez wykonanie kar, środków karnych, czy środków przymusu mogą być dochodzone już tylko na drodze cywilnej. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest stwierdzenie Sądu Najwyższego zawarte w przywołanym wyżej orzeczeniu, wskazujące, iż: „O ile zrozumiałe jest powierzenie spraw o powyższej problematyce sądom karnym

w odniesieniu do szkody i krzywdy bezpośrednio powiązanej ze stosowanym środkiem, to

w przypadku zgłoszenia dalszych roszczeń związanych jedynie przyczynowo ze zdarzeniem, a pozbawionych związku opatrzonego cechą bezpośredniości, logicznym jest zastosowanie zasad ogólnych o podziale zadań wymiaru sprawiedliwości” (wyrok SA w Katowicach

z 4.10.2010 r., II AKa 320/10, LEX nr 785446). Odnosząc to do rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że w sytuacji wnioskodawcy ewentualna dalsza szkoda nie wynika bezpośrednio z pozbawienia go wolności. Niewystąpienie tego zdarzenia (tymczasowego aresztowania) też powodowałoby, że szkoda by i tak wystąpiła, albowiem jest ona

efektem dokonanego w dniu 12 czerwca 2007 r. zabezpieczenia majątkowego, które zostało uchylone dopiero postanowieniem Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 10 czerwca 2013 r. Zabezpieczenie majątkowe, uregulowane w art. 291 – 295 k.p.k., to jeden ze środków przymusu, przewidzianych w dziale VI kodeksu. Może ono nastąpić od chwili, gdy oskarżonemu w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów postawiony został zarzut popełnienia przestępstwa należącego do kategorii określonych w art. 291 § 1 lub 2 k.p.k. Obok zabezpieczenia majątkowego można stosować inne środki przymusu, w tym środki zapobiegawcze.

Równocześnie Sąd Apelacyjny zaznaczył, że z treści uzasadnienia projektu ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013.1247) wprost wynika, że w obecnym stanie prawnym odszkodowanie i zadośćuczynienie w trybie określonym w rozdziale 58 k.p.k. przysługuje jedynie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie. Dostrzegając potrzebę zmian, ustawodawca wprowadził w nowym art. 552a k.p.k. odrębną regulację dotyczącą sytuacji, gdy do uniewinnienia lub umorzenia postępowania in personam doszło w wypadku innych niż określone w art. 552 k.p.k., czyli bez uchylania prawomocnego wyroku z trybie nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a więc także przy umorzeniu postępowania nawet w stadium postępowania przygotowawczego, i zakłada, że wówczas prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia przysługuje za szkodę i krzywdę wynikłe z wykonywania wobec oskarżonego w tym postępowaniu środków przymusu określonych w dziale VI kodeksu (§ 1), a więc także zabezpieczenia majątkowego. Przepisy te nie mają jeszcze mocy obowiązującej, a zatem aktualne pozostają rozstrzygnięcia dokonane na podstawie obecnego brzmienia art. 552 § 4 k.p.k.

Na rozprawie w dniu 29 maja 2014 r. pełnomocnik wnioskodawcy zmodyfikował roszczenie domagając się odszkodowania w kwocie 7.500,- zł z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku. Żądana kwota stanowi utracone zarobki z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, wyliczone według średniego miesięcznego dochodu uzyskanego do dnia zatrzymania tj. 12 czerwca 2007 r., pomniejszona o 2.000,- - 2.500,- zł które wnioskodawca poniósłby na swoje utrzymanie, gdyby przez okres trzech miesięcy był na wolności.

Równocześnie Sąd ustalił, że zarządzeniem z dnia 1 kwietnia 2014 r. wykonano prawomocny wyrok tut. Sądu z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt II Ko 107/13 w części dotyczącej zasądzonego zadośćuczynienia. Przelano na rzecz wnioskodawcy kwotę 30.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tj. od 13 marca 2014 r. wraz z kosztami z tytułu zastępstwa procesowego w kwocie 264,- zł

(Zarządzenie z dnia 1 kwietnia 2014 r. k. 147)

Sąd powyższych ustaleń dokonał w przeważającej mierze na podstawie dokumentacji księgowej, dokumentacji dotyczącej pracy zarobkowej wnioskodawcy i jego żony oraz osiągniętych przez nich dochodów z tytułu zatrudnienia oraz działalności gospodarczej, pokwitowań dotyczących podstawowych wydatków związanych z utrzymaniem domu. Ponadto Sąd podzielił zeznań świadków: A. B., B. M. i R. M., jak też uzupełnione zeznania wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy w P.Wydział II Karny zważył, co następuje.

Zasadne w sprawie jest przyznanie wnioskodawcy Z. B. odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w kwocie 6.920 zł. Dalej idące żądanie, mimo znacznej modyfikacji w stosunku do pierwotnego, należało oddalić.

Kierując się zapatrywaniami i wskazaniem Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze zakres prawomocnego orzeczenia w sprawie o zadośćuczynienie oraz uzupełnione obecnie ustalenia Sąd Okręgowy przyjął, że już prawomocnie (wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt II Ko 107/13) rozstrzygnięto, iż zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy Z. B. w sprawie tut. Sądu sygn. akt II K 1/11 w okresie od 12 czerwca do 10 września 2007 r. (91 dni) było niewątpliwie niesłuszne. Tym samym roszczenie o odszkodowanie znajduje oparcie w dyspozycji art. 552 § 4 w zw. z § 1 k.p.k.,

a przedmiotem sporu w istocie okazała się wysokość dochodzonego odszkodowania.

Dla przypomnienia należy wskazać, że w orzecznictwie ukształtowała się już praktyka wyrażona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 roku (OSNKW 11-12/99 poz. 72) według której uznaje się za niewątpliwie niesłuszne w zasadzie każde tymczasowe aresztowanie zastosowane w postępowaniu zakończonym wyrokiem uniewinniającym lub umarzającym postępowanie, niezależnie od przyczyn, dla których aresztowanie stosowano i niezależnie od powodów, które uzasadniały uniewinnienie, bez różnicowania wyroków na zapadłe, bo oskarżony czynu nie popełnił, bądź tylko nie zdołano mu tego udowodnić itd.

Materialnoprawne przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne skazanie zawiera przepis art. 552 k.p.k. Zgodnie z treścią § 1 tego przepisu, oskarżonemu, który w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę, służy od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego w całości lub w części kary, której nie powinien być ponieść. Odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje również w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania - art. 552 § 4 k.p.k. Odpowiedzialność Skarbu Państwa w takich przypadkach opiera się na zasadzie ryzyka, zatem zbędne jest udowadnianie winy konkretnego funkcjonariusza. Wystarczy samo stwierdzenie przesłanki uznania aresztowania za niewątpliwie niesłuszne, która w nin. sprawie zaistniała jako prawomocny wyrok uniewinniający. Pod względem materialnoprawnym roszczenie przewidziane w art. 552 § 4 k.p.k. ma charakter cywilnoprawnego roszczenia odszkodowawczego.

Zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu sformułowaną w art. 6 k.c. osoba domagająca się odszkodowania powinna wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, tj.

1. zdarzenie sprawcze, czyli niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie (w niniejszej sprawie bezsporne, stwierdzone prawomocnym wyrokiem tut. Sądu z dnia 19 grudnia 2013 r. sygn. akt II Ko107/13),
2. szkodę (co do zasady i co do wysokości),
3. adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą.

Stosownie do treści art. 361 § 1 i 2 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie zaistniało określone zdarzenie (w tym wypadku zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy).

Z uwagi na to, że ewentualne odszkodowanie czy zadośćuczynienie powinno zmierzać do pokrycia pełnej szkody i naprawienia krzywdy wyrządzonej wnioskodawcy przez to, że był pozbawiony wolności w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, niezbędne jest określenie kategorii szkód, zarówno majątkowych, jak i niemajątkowych, które mogą stanowić podstawę uzasadniająca odpowiedzialność po stronie Skarbu Państwa. Tak jak wskazał Sąd Apelacyjny, odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 11 lipca 1957 r., (...) 304/57, OSN 1958, z. III, poz. 76, postanowienie z dnia 20 stycznia 2000 r., I KZP 46/99, LEX nr 146212) przy ustalaniu wysokości szkody należy zastosować tzw. metodę dyferencyjną. Zgodnie z nią szkodę majątkową stanowi różnica między obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a stanem jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, zadaniem wynagrodzenia szkody jest wyrównanie tej różnicy. Metoda ta opiera się na zbadaniu rzeczywistego stanu majątkowego po wyrządzeniu szkody oraz na określeniu hipotetycznej sytuacji majątkowej, która mogłaby mieć miejsce, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie nastąpiło, a dodatkowo na ustaleniu wszystkich strat i wydatków, jakie poszkodowany poniósł oraz utraconych korzyści - w ramach normalnego związku przyczynowego. Szkoda winna ulec pomniejszeniu o wartość korzyści, jaką poszkodowany uzyskał w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę. Taką korzyścią w odniesieniu do wykonywanego tymczasowego aresztowania będą m.in. koszty utrzymania w zakładzie karnym, które osoba taka musiałaby ponieść

będąc na wolności, czy też koszty leczenia tej osoby, w sytuacji gdy nie korzysta ona z ubezpieczenia społecznego albo były to zabiegi nie objęte takim ubezpieczeniem.

Pomocna przy ustalaniu kategorii szkody (majątkowa, niemajątkowa) oraz jej wysokości jest też praktyka ugruntowana na tle powołanych wyżej orzeczeń Sądu Najwyższego, zgodnie z którą bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy między powstałą szkodą majątkową a zastosowaniem tymczasowego aresztowania wykazać można w przypadku pogorszenia się położenia majątkowego, wywołanego uniemożliwieniem poszkodowanemu podjęcia pracy zarobkowej przez okres odbywania tymczasowego aresztowania, wynikający z utraconych zarobków. Podejmując się próby oszacowania wielkości szkody, w tym przypadku przyjąć należy, iż szkoda wynikająca z niesłusznego tymczasowego aresztowania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności. Powstanie i rozmiar takiej szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności, i w jakim zakresie byłby je rzeczywiście wykorzystywał, jakie wydatki poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci, na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne, czy i ile poświęciłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku, na jakie mógłby być narażony straty. Od tak pojmowanych utraconych zarobków należy odjąć wydatki m.in. na utrzymanie własne poszkodowanego, jakie poniósłby, gdyby go nie uwięziono, z uwagi na to, że odszkodowanie nie może być pomniejszane dwukrotnie z tego samego tytułu: raz o koszty utrzymania, jakie poszkodowany ponosiłby na wolności i drugi – o koszty utrzymania, w tym samym przecież czasie, w zakładzie karnym. Część kosztów utrzymania w areszcie należałoby ewentualnie odliczać od odszkodowania tylko wówczas, gdyby koszty te przewyższały kwoty wydatkowane na ten cel na wolności. Wydaje się zatem, że słusznie w ramach rozważanych szkód uwzględnić należałoby nie tylko utracony zarobek, ale również ewentualne straty, jakie wnioskodawca poniósł, podejmując działania mające ograniczyć wielkość szkody czy też nieuzyskane awanse lub przewidywane nagrody. W tym przypadku należałoby jednak wykazać ich bezpośredni związek z tymczasowym aresztowaniem a powstałą szkodą. Nie można ich jednak z góry wykluczyć. Szkoda poniesiona w wyniku utraconych pensji nie stanowi wyniku ich prostego zsumowania, zwrócić należy jednocześnie uwagę, iż właśnie z tego faktu przyznać należy pokrzywdzonemu prawo do dochodzenia także tych elementów utraconego wynagrodzenia, które realnie mógł on uzyskać przebywając na wolności, a których w związku z aresztowaniem został pozbawiony.

Mając na uwadze powołane na wstępie przepisy oraz zasadnicze kierunki orzecznictwa Sąd Okręgowy w nin. sprawie przyjął, że wnioskodawca Z. B.

wykazał szkodę i związek przyczynowy w zakresie żadanego odszkodowania za szkodę majątkową. Szkoda ta, według zmodyfikowanego żądania, składa się z utraconych zarobków z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej – kantoru wymiany walut, pomniejszonych o koszty własnego utrzymania.

O ile, co do zasady Sąd podzielił wniosek o odszkodowanie, to uznał, że jest ono należne w mniejszej niż dochodzona kwota 7.500,- zł. Wysokość utraconych zarobków Sąd obliczył w oparciu o obiektywne dowody zaofiarowane przez wnioskodawcę tj. Informacje

z Biura (...), PIT-11, świadectwo pracy (k. 9). Z dokumentacji tej jednoznacznie wynika, że dochód netto z tytułu prowadzenia kantoru wymiany walut

w 2007 r. (do dnia 12 czerwca 2007 r.) wyniósł na każdego ze współników po 16.324,30 zł.

Z uwagi na to, że wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą z nielimitowanym faktycznym czasem pracy Sąd w pierwszej kolejności ustalił, że w okresie od 1 stycznia do 11 czerwca 2007 r. tj. przez 162 dni przy osiągniętym dochodzie 16.324,30 zł - dzienny dochód wnioskodawcy stanowiła kwota 100,77 zł ($16.324,30 : 162 = 100,77$ zł). Przyjmując dzienny dochód Sąd posiłkował się zasadami obowiązującymi przy ustalaniu podstawy wymiaru składek osób prowadzących działalność pozarolniczą oraz przy zmniejszaniu tej podstawy np. za okresy niezdolności do pracy w trybie art. 18 ust. 8-10 cyt. ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442). Ustawodawca w tej materii posługuje się liczbą dni podlegania ubezpieczeniom społecznym i proporcjonalne ustalenie podstawy wymiaru składek następuje w ten sposób, że kwotę najniższej

podstawy wymiaru składek dzieli się przez liczbę dni kalendarzowych danego miesiąca, a następnie mnoży się przez liczbę dni kalendarzowych, w czasie których ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom społecznym.

Następnie bezsporne w sprawie jest, że na skutek zatrzymania, a następnie tymczasowego aresztowania od dnia 12 czerwca do 10 września 2007 r. tj. przez 91 dni wnioskodawca był osadzony. Prowadzenie działalności gospodarczej w okresie tymczasowego aresztowania było obiektywnie niemożliwe. Istnieje więc adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem

i zatrzymaniem, a szkodą jaką z tego tytułu poniósł wnioskodawca Z. B.. Wysokość tej szkody, w ocenie Sądu, stanowi iloczyn dziennego, hipotetycznego dochodu jaki wnioskodawca mógł uzyskać w okresie, kiedy przebywał w zakładzie karnym (100,77 zł x 91 dni = **9.170,07 zł**). Kwota 9.170,07 zł stanowi zatem przybliżoną wartość, jaką wnioskodawca mógł uzyskać, gdyby kontynuował swoją działalność gospodarczą i przy założeniu, że dochód w kantorze wymiany walut utrzymałby się na poziomie z pierwszych 162 dni roku 2007 (I półrocze).

Równocześnie Sąd uwzględniając w całości zeznania wnioskodawcy, złożone w trybie art. 299 w zw. z art. 304 k.p.c. przyjął, że w 2007 r. tylko na swoje utrzymanie związane

z zakupem żywności, odzieży, środków sanitarnych, kosmetyków mógł wykładać średnio miesięcznie po 750,- zł. Zatem za okres trzech miesięcy jest to kwota około 2.250 zł.

W ocenie Sądu kilkuletni upływ czasu od zatrzymania wnioskodawcy (7 lat), zmieniający się na przestrzeni ostatnich lat styl życia ludzi, dostępność i szerokie możliwości w pozyskiwaniu chociażby żywności, odzieży, kosmetyków, wyposażenia domu, samochodów w pełni uzasadniają podane przez wnioskodawcę średnie miesięczne wydatki na podstawowe do życia przedmioty i jedzenie tj. 700-800 zł, a z kosztami utrzymania dwóch aut 1000,- zł.

Przy czym Sąd pominął koszty utrzymania samochodów z tej racji, że były one przedmiotem zabezpieczenia, poza tym będąc w zakładzie karnym wnioskodawca nie mógł korzystać z auta, stąd nie ponosił kosztów np. paliwa. Również Sąd pominął wydatki poniesione w okresie od lipca do września 2007 r. na utrzymanie domu tj. opłaty za energię elektryczną, wodę i kanalizację, gaz i telefon stacjonarny w wysokości 1.678,90 zł. Te opłaty i w części także ich wysokość były niezależne od obecności wnioskodawcy w domu. Musiały być uregulowane, a skoro wnioskodawca prowadził z żoną wspólne gospodarstwo domowe i pozostawał w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, to obowiązek tych opłat ciążył też na jego żonie A. B.. Odrębną zaś kwestią są rozliczenia finansowe między małżonkami.

W rezultacie po odliczeniu, od dochodu jaki wnioskodawca mógł uzyskać przez 91 dni (9.170,07 zł), środków przeznaczanych wyłącznie na swoje utrzymanie (2.250,- zł) kwota, jaka pozostałaby mu to **6.920,- zł** (9.170,07 zł - 2250,- zł = 6.920,- zł). Dokonując tego wyliczenia Sąd kierował się zasadą wynikającą z przepisu art. 322 k.p.c., który stanowi, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Ściśle ustalenie zarówno wysokości utraconych zarobków na skutek zatrzymania i tymczasowego aresztowania, jak

i wyliczenie kosztów własnego utrzymania wnioskodawcy okazało się faktycznie znacznie utrudnione. Źródło dochodu tj. prowadzenie działalności gospodarczej z zasady uniemożliwia ściśle określenie przychodów na przyszłość. Dochody z prowadzenia kantoru wymiany walut niewątpliwie warunkowane są koniunkturą gospodarczą, a także warunkami lokalnymi czy wręcz sytuacją polityczną. Ustalone przez Sąd roczne dochody kantoru przy ul. (...) prowadzonego przez kolejne osoby w latach 2006-2012 wskazują, że dochody te były

zróżnicowane od 43.160,70 zł (w 2006 r) do 125.341,24 zł (w 2012 r.) na jednego współnika. Również ściśle ustalenie rodzaju i wysokości kosztów własnego utrzymania wnioskodawcy z przyczyn podanych wcześniej okazało się utrudnione.

Ponadto w ocenie Sądu kwota 6.920,- zł jest realna także i z tego względu, że zarobki wnioskodawcy w zasadzie przeznaczone były na zabezpieczenie rodziny, na oszczędności. Przyjęty sposób utrzymania rodziny tj. przeznaczanie wynagrodzenia żony na opłaty

i podstawowe wydatki nie może budzić zastrzeżeń, podobnie jak fakt udziału dziadków - teściów wnioskodawcy w utrzymaniu jego córki - wówczas studentki.

W świetle przedstawionych rozważań prawnych bez znaczenia dla nin. rozstrzygnięcia okazała się też sytuacja majątkowa wnioskodawcy po jego wyjściu na wolność do czasu uprawomocnienia się wyroku uniewinniającego tut. Sądu w sprawie sygn. akt II K 1/11. Jak ustalono w toku poprzedniego postępowania (sygn. akt I Ko 107/13) zmniejszenie dochodów wnioskodawcy w tym czasie było następstwem zastosowanego zabezpieczenia majątkowego i zajęcia pieniędzy z kantoru wymiany walut. Nie wynikało bezpośrednio z faktu zatrzymania i tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, jak wymaga tego przepis art. 552 § 4 k.p.k.

w zw. z art. 361 § 1 k.c. i art. 558 k.p.k.

Równocześnie żądanie odszkodowania ponad zasądzone 6.920,- zł musiało ulec oddaleniu z uwagi na brak podstaw do jego uwzględnienia. Ustalona przez Sąd w trybie art. 361 § 1 k.c. kwota odszkodowania okazała się wynikiem wyliczeń matematycznych (dokonanych na podstawie dokumentacji księgowo-rachunkowej oraz liczby dni podlegania wnioskodawcy ubezpieczeniom społecznym do dnia zatrzymania oraz liczby dni osadzenia w areszcie) z uwzględnieniem realnych kosztów codziennego utrzymania.

Z tych wszystkich względów na podstawie powołanych przepisów i w zw. z art. 359 § 1 i 2 k.c. Sąd orzekł jak w pkt I i II wyroku.

Kosztami postępowania, w pkt III wyroku, Sąd obciążył Skarb Państwa zgodnie z przepisem art. 554 § 2 k.p.k.

Natomiast orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego, zawarte w pkt IV wyroku, Sąd oparł na przepisie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z § 14 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461).